



Sygn. akt V CSK 385/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa „A.(...)” Spółki z o.o. w S.

przeciwko „A.(...)” Spółce Jawnej w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 stycznia 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 kwietnia 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2007 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 29 stycznia 2007 r. w ten sposób, że zasądził od A.(...) Spółki jawnej w K. na rzecz powódki A.(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. dalszą kwotę 60.371,23 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. Dalej idące powództwo oddalił, podobnie jak dalej idące apelacje obu stron.

Powodowa Spółka domagała się zapłaty reszty wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanych roboty budowlane. W sprzeciwie od uzyskanego przez nią nakazu zapłaty pozwani podnieśli, że powództwo jest bezzasadne ze względu na dokonane przez nich potrącenie kwoty 130.117,58 zł z tytułu kary umownej należnej z uwagi na opóźnienia w zakończeniu robót.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w O. zasądził na rzecz Spółki jawnej A.(...) kwotę 94.605,31 zł oddalając dalej idące powództwo. Ustalił, że strony łączyła umowa o roboty budowlane. Prace prowadzone przez powoda na rzecz pozwanego miały zostać zakończone w styczniu 2006 r., a zakończone zostały w maju 2006 r., a faktury wystawiane przez powoda w trakcie trwania robót zostały zapłacone tylko w części, a nadto należności uiszczane były z opóźnieniem. W umowie strony postanowiły, że powód będzie zwolniony z obowiązku dotrzymania terminu ukończenia prac m.in. w razie wystąpienia warunków atmosferycznych uniemożliwiających prowadzenie prac, a także opóźnień w zapłacie za wykonane już roboty (§ 2 ust. 3 umowy).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że opóźnienia w zapłacie wystawianych faktur nie wyłączają obowiązku powoda zapłaty kary umownej, gdyż opóźnienia w zapłacie nie wpłynęły na możliwość kontynuowania prac, a nie wystąpiły warunki atmosferyczne, które usprawiedliwiałyby niedotrzymanie umownego terminu zakończenia inwestycji. Jednocześnie Sąd stwierdził, że kara umowna jest wygórowana i istnieją przesłanki do jej obniżenia o połowę (opóźnienia pozwanego w zapłacie faktur, ostateczne ukończenie inwestycji) zgodnie z art. 484 § 2 k.c. Potrącenie nastąpiło więc skutecznie jedynie co do kwoty 65.058,69 zł.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony. Sąd Apelacyjny ocenił apelację strony pozwanej jako niezasadną, natomiast uwzględniając apelację strony powodowej zasądził na jej rzecz dodatkowo 60.371,23 zł. Sąd drugiej instancji ocenił, że zaistniała przesłanka zwalniania stronę powodową z obowiązku dotrzymania ustalonego w umowie terminu zakończenia robót w postaci opóźnień w płatnościach faktur (§ 2 ust. 3 pkt 5 umowy). Postanowienie umowne, że w przypadku zaistnienia ściśle określonych przesłanek wykonawca zwolniony będzie z zachowania terminu wykonania swojego zobowiązania, należy rozumieć w ten sposób, iż spełnienie którejs z przesłanek powoduje przekształcenie zobowiązania w zobowiązanie bezterminowe. Pozwany jako wierzyciel powinien zatem wezwać powoda do wykonania zobowiązania i dopiero wówczas powstałby obowiązek zakończenia robót w terminie wyznaczonym przez

wierzyciela (art. 455 k.c.). Ponieważ pozwany nie wzywał powoda do zakończenia robót, nie powstało zatem opóźnienie w ich zakończeniu, a tym samym nie powstało roszczenie o zapłatę kary umownej.

Skarga kasacyjna strony pozwanej oparta została na podstawie naruszenia prawa materialnego. Skarżący wskazał jako naruszone art. 455 w związku z art. 65 § 2 k.c. oraz art. 471 w związku z art. 483 i 498 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uzasadnieniu zarzutów naruszenia prawa materialnego skarżący kwestionuje pogląd Sądu Apelacyjnego co do przekształcenia zobowiązania z ustalonym w umowie terminem spełnienia świadczenia w zobowiązanie, w którym termin taki nie został ustalony, a wymagalność roszczenia wierzyciela powstaje w chwili zażądania przez niego spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Jednocześnie kwestionuje dokonaną przez Sąd drugiej instancji wykładnię umowy, a konkretnie jej § 2 ust. 3 pkt 5, w którym strony postanowiły, że ustalony termin zakończenia prac nie wiąże wykonawcy, gdy inwestor opóźni się z zapłatą należności wynikających z faktur wystawianych w trakcie trwania robót. Wyraża pogląd, że opóźnienia w zapłacie należności wynikających z faktur pozostały bez wpływu na obowiązek dotrzymania terminu przez stronę powodową terminu zakończenia prac budowlanych, a uchybienie umownemu terminowi spowodowało powstanie roszczenia o zapłatę kary umownej.

Stanowisko prezentowane przez stronę pozwaną można podzielić jedynie w części.

Zawarte w § 2 ust. 3 pkt 5 umowy stron postanowienie, zgodnie z którym wykonawca jest zwolniony z obowiązku dotrzymania terminu w przypadku opóźnienia się przez inwestora z zapłatą należności wynikających z faktur wystawionych w trakcie robót, nie może być traktowane jako nie mające żadnego znaczenia dla skutków niedotrzymania terminu przez wykonawcę. Trafnie Sąd drugiej instancji przyjął, że takie postanowienie zwalnia stronę powodową z obowiązku dotrzymania terminu zakończenia prac. Jednak, wbrew pogładowi Sądu Apelacyjnego, wystąpienie przesłanki w postaci opóźnień w zapłacie za wykonane już roboty nie spowodowało zmiany treści łączącego strony stosunku obligacyjnego, a konkretnie nie doprowadziło do przekształcenia zobowiązania w zobowiązanie bezterminowe. Ustalony umownie termin zakończenia budowy pozostał, jednak uległy zmianie skutki jego niedotrzymania.

Należy zacząć od przypomnienia, że niezachowanie umownego terminu spełnienia świadczenia jest nienależnym wykonaniem zobowiązania i - o ile spełnione

zostały przesłanki z art. 471 k.c. - pociąga za sobą odszkodowawczą odpowiedzialność dłużnika. Jednak strony mogą umownie zmodyfikować ustawową odpowiedzialność kontraktową w ten sposób, że ją ograniczą (wynika to z art. 473 § 2 k.c.). Mogą także, zgodnie z art. 483 § 1 k.c., zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę kary umownej. W rozpoznawanej sprawie strony skorzystały z obu tych możliwości. Po pierwsze, postanowiły, że wykonawca robót budowlanych (powodowa Spółka) będzie zobowiązany do zapłaty kary umownej w określonej wysokości w razie niedotrzymania umownego terminu zakończenia prac. Po drugie, wyłączyły odpowiedzialność wykonawcy za niedotrzymanie tego terminu w przypadku zajścia wymienionych w umowie okoliczności. Postanowienie zawarte w § 2 ust. 3 pkt 5 umowy stron należy bowiem rozumieć jako wyłączenie odpowiedzialności wykonawcy robót budowlanych za nienależyte wykonanie zobowiązania polegające na niedotrzymaniu umownego terminu w sytuacji, gdy inwestor opóźnia się z zapłatą za wykonane już prace. Wyłączenie takie byłoby bezskuteczne jedynie w sytuacji, gdyby niedotrzymanie terminu nastąpiło z winy umyślnej wykonawcy (por. art. 473 § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie ustalono, że strona pozwana regulowała należności wynikające z faktur z opóźnieniem. Spełniona została zatem umowna przesłanka wyłączenia odpowiedzialności powódki za opóźnienie w zakończeniu inwestycji. Wyłączenie odpowiedzialności w tym zakresie oznacza, że dla strony pozwanej nie powstało roszczenie o zapłatę kary umownej. Powszechnie bowiem przyjmuje się, że roszczenie o zapłatę kary umownej nie powstaje, gdy dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że wyrok Sądu drugiej instancji odpowiada prawu mimo błędnego uzasadnienia. Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).